

ROSYJSKA TOŻSAMOŚĆ NARODOWA WOBEC MODERNIZACJI LITERATURY

Tomasz Nakoneczny
(Poznań)

Słowa kluczowe: modernizm, postmodernizm, rosyjska tożsamość narodowa, rosyjska literatura, literatura i tradycja imperialna, koniec historii vs. rosyjski duch

Key words: modernism, postmodernism, Russian national identity, Russian literature, literature and imperial tradition, the End of History vs. The Russian Spirit

Ключевые слова: модернизм, постмодернизм, российское национальное самосознание, русская литература, литература и империализм, конец истории vs. русский дух

Abstract: Tomasz Nakoneczny, THE RUSSIAN NATIONAL IDENTITY VERSUS THE MODERNISATION OF THE LITERATURE. „PORÓWNIANIA” 4/2007, Vol. IV, ISSN 1733-165X, p. 83-93. The author sets about the task of presenting selected aspects of modernisation of the contemporary Russian literature in the perspective of broader cultural and social phenomena. Modernisation, by reference to Jerzy Świąch, is understood as a process of identity changes initiated by the 19th century modernism and presently realised as post-modernism. In his considerations of the development and nature of the said process the author underscores the role of the Russian intelligence as a social class responsible for its distortions. It concerns cultural imperialism whose most important manifestations are exposed on the grounds of contemporary postcolonial research. Russian post-modern literature is seen in the article as a realm in which traditional values of the Russian culture, such as e.g. its sensitivity to general truths, clash with more and more explicit tendencies to annul or adapt them to new circumstances in post-Soviet Russia.

Резюме: Томаш Наконечны, РОССИЙСКОЕ НАЦИОНАЛЬНОЕ САМОСОЗНАНИЕ В ОТНОШЕНИИ МОДЕРНИЗАЦИИ ЛИТЕРАТУРЫ. „PORÓWNIANIA” 4/2007, Vol. IV, ISSN 1733-165X, с. 83-93. Автор ставит перед собой задачу показать избранные аспекты модернизации современной российской литературы на фоне более широких культурных и социальных явлений. Модернизацию, вслед за Ежи Сьвенхом, он понимает как процесс изменений самосознания заинициированный в девятнадцатом веке модернизмом и реализованный на почве постмодернизма. В своих рассуждениях о течении и сущности упомянутого процесса автор подчёркивает роль русской интеллигенции, как социального слоя, которая в значительной мере несёт ответственность за его искажения. Автор имеет ввиду своеобразный культурный империализм, наиболее видимые проявления которого обличаются в современных постколониальных исследованиях. Русская постмодернистическая литература рассматривается в статье как пространство, в котором традиционные ценности русской культуры, такие, например как её чувствительность к общим правдам, сталкиваются со всё более явной тенденцией к их отрицанию или с адаптацией к новым реалиям постсоветской России.

Przedmiotem niniejszych rozważań b ędzie proces szeroko pojętej modernizacji (lub, jak wolą niektórzy, westernizacji) literatury rosyjskiej, uchwycony w fazie, która rozpoznawana jest przez wielu badaczy jako mniej czy bardziej świadoma realizacja estetyki i filozofii postmodernistycznej. Szerokie znaczenie terminu, o jakim mowa, odpowiadać będzie w tym przypadku temu, co Jerzy Świąch w książce *Nowoczesność. Szkice o literaturze polskiej XX wieku* określił mianem projektu modernistycznego¹ a co zasadniczo sprowadza się do koncepcji długiego, ponad stuletniego, trwania formacji kulturowej zapoczątkowanej

¹ Zob. J. Świąch, *Nowoczesność. Szkice o literaturze polskiej XX wieku*. Warszawa 2006.

w Europie przez dziewiętnastowieczny modernizm i odzwierciedlającej niezwykle dramatyczny rys nowoczesnego społeczeństwa: jego dynamiczną zmienność utrzymującą, tak jednostki, jak i zbiorowości, w stanie nieustannych przeobrażeń tożsamościowych.

By jednak ukazać omawiany proces w jego naturalnej złożoności zasadne będzie odwołanie się do szerszego tła kulturowego. Nie po to, rzecz jasna, by uatrakcyjnić wypowiedź wzbogaceniem o nowe wątki, lecz ze względu na jeden z kluczowych aspektów kultury rosyjskiej jakim jest jej literaturocentryzm. Nawet pobieżne omówienie tego ostatniego pociąga z kolei za sobą potrzebę przypomnienia kilku innych specyficznie rosyjskich kategorii kulturowych, takich jak na przykład dusza rosyjska. Ponadto zwrócona zostanie uwaga na szczególną rolę inteligencji jako warstwy odpowiedzialnej w znacznym stopniu za utrzymywanie się imperialnego ducha w kulturze nowożytnej Rosji, a pośrednio i we współczesnej literaturze rosyjskiej.

Wspomniana wcześniej faza postmodernistyczna nie rozpoczyna się, jak mylnie można by sądzić, wraz z upadkiem imperium sowieckiego i niejako oficjalnym otwarciem się jego społeczeństw na świat zewnętrzny. Korzeni zjawiska wolno doszukiwać się już w nader licznych ruchach awangardowych początku minionego stulecia, a bardziej dojrzałych przejawów nawet w epoce chruszczowskiej odwilży. O ile w krajach Zachodu modernizacja przebiegała na ogół pod znakiem demokratyzacji, dekolonizacji i gruntownej, w koncyliacyjnym duchu przeprowadzanej, reinterpretacji historii przynosząc w efekcie daleko idącą homogenizację kulturowo-cywilizacyjną, o tyle w przestrzeni poradzieckiej przeciwnie: towarzyszyła narastającemu chaosowi, coraz wyraźniejszej dyferencjacji rozmaitych zjawisk społecznych uważanych wcześniej za trwałe i jednolite, a także podsycaniu wielu, często nieprzewidywalnych, konfliktów.

Postmodernizm w wymiarze polityczno-społecznym kojarzony jest zwykle z bardzo wpływowym w latach 90. konceptem końca historii². Jak pisze jego twórca, Francis Fukuyama: „osiągnęliśmy koniec historii, ponieważ życie w uniwersalnym państwie homogenicznym jest całkowicie zadowolające dla jego obywateli. Innymi słowy, dzisiejszy świat demokracji liberalnej jest wolny od sprzeczności”³. Trudno zaprzeczyć, iż te pełne samozadowolenia słowa, nawet gdyby przystać na ukryte w nich rozumienie mechanizmu dziejowego, nie odnoszą się do współczesnej Rosji. Wszak mowa o kraju, którego mieszkańcy nie otrząsnąwszy się jeszcze z szoku, jaki w większości z nich wywołał

² „Najbardziej charakterystyczną – i chyba za taką najpowszechniej uznawaną – cechą postnowoczesności jest postrzeganie jej jako kresu historii.” G. Vattimo, *Postnowoczesność i kres historii*, w: *Postmodernizm. Antologia przekładów*. Red. R. Nycz. Kraków 1997, s. 128.

gwałtowny kryzys i rychło po nim następujący upadek imperium sowieckiego, niemal z dnia na dzień stali się uczestnikami, a w wielu przypadkach ofiarami, nowego eksperymentu społecznego. Eksperymentu kojarzonego potocznie z próbą stworzenia w Rosji podstaw gospodarki rynkowej i demokracji liberalnej, jednak z braku precedensów oraz z powodu zasadniczej nieprzystawalności istniejących rozwiązań zewnętrznych, niezmiernie trudnego do opisanego tak w aspekcie oceny „prawidłowości” jego przebiegu, jak i w aspekcie szans jego pomyślnego zakończenia. I jakkolwiek rosyjska transformacja ani nie doprowadziła, jak dotąd, do zbudowania państwa w którym życie „jest całkowicie zadowolające dla jego obywateli” ani młodej demokracji nie uczyniła „wolną od sprzeczności”, to jednak przynajmniej w dziedzinie szeroko pojętej kultury stworzyła warunki dla zaistnienia twórców i zjawisk wcześniej przemilczanych, wyszydzanych a w najlepszym razie pomniejszych. Umożliwiła również powrót do – przerwanej w 1917 r. i jakże znamiennej dla piśmiennictwa przedrewolucyjnego – dyskusji nad rosyjską tożsamością narodową. Do pytań o istotę „rosyjskiej duszy”, o przyczyny i naturę odmienności cywilizacyjnej Rosji w stosunku do reszty świata, a zwłaszcza w stosunku do reszty chrześcijańskiej Europy, wreszcie o sens i przeznaczenie rosyjskiej historii.

Spółecznym nośnikiem tak rozumianych przemian świadomościowych była w znacznej mierze inteligencja rosyjska, warstwa do pewnego stopnia unikalna historycznie, a biorąc pod uwagę „proletariacki” koloryt społeczeństwa sowieckiego – ekskluzywna. Odrodzona, jak pisze Sołżenicyn, iż:

w niedołączającym reżimie breżniewowskim, była wielonarodowościowa (...), już jakby wewnętrznie nie sowiecka i żyjąca bogatym życiem intelektualnym, skupionym z konieczności w kręgu prywatnych rozmów, samizdatu oraz zagranicznych publikacji. Przedmiotem zainteresowania tego wrzącego środowiska stało się wiele problemów współczesnych, potem także refleksja nad przeszłością, której jednym z istotnych elementów musiała być ujęta w nowy sposób kwestia narodowa”⁴.

Właśnie wokół zagadnienia tożsamości narodowej, zawsze silnie obecnego w myśli rosyjskiej, ukształtował się bogaty i pogłębiony w stosunku do epoki przedbreżniewowskiej dyskurs nad najbardziej palącymi problemami współczesności. Jego kluczowymi elementami były: stosunek do przeszłości (pojmowany najczęściej w kategoriach potrzeby rozrachunku z nią), relacje Wschód-Zachód ujmowane w bardzo rozległej płaszczyźnie cywilizacyjnej oraz przyszłość Rosji. Wszystkie one dadzą się w istocie sprowadzić do pytania o możliwość sformułowania jakiegoś historiozoficznego wzorca zdolnego pomieścić w sobie pełną

³ F. Fukuyama, *Koniec historii*. Przełożyli T. Bieroń i M. Wichrowski. Poznań 1996, s. 208.

⁴ A. Sołżenicyn, *Rosja w zapaści*. Przełożył J. Zychowicz. Warszawa 1999, s. 91.

sprzeczności i niekonsekwencji złożoność rosyjskich dziejów, tak jak w odniesieniu do cywilizacji zachodnioeuropejskiej miało to miejsce na gruncie Heglowskiej idei wolności, wskrzeszonej na krótko przed upadkiem muru berlińskiego przez Fukuyamę⁵. Chodziło zatem o to czy rosyjska historia, wzorem historii Zachodu, daje się odczytywać w kategoriach paradygmatu realizacji idei wolności? Czy literatura, dysponująca swoim unikalnym aparatem poznawczym, dostarcza w tej mierze jakichś płodnych poznawczo obserwacji?

Lew Gumilow pisze o niezwykłym w dzisiejszej Rosji wzroście zainteresowania historią, zarazem jednak dodaje, iż większość Rosjan postrzega historię i współczesność jako dwa zupełnie odrębne żywioły⁶. O ile ogół społeczeństwa wykazuje w tym przypadku postawę przypominającą zaawansowane demokracje⁷, o tyle rosyjskie elity cechuje raczej konsekwentnie imperialna stronniczość interpretacyjna aniżeli niechęć do zajmowania się historią jako taką. Dostrzeżone przez Sołżenicyna odradzanie się środowisk twórczych w dobie breżniewszczyzny stanowi w gruncie rzeczy rozwinięcie procesu swoistej rusyfikacji systemu sowieckiego, o którym Jarosław Bratkiewicz pisał następująco:

Postępująca w czasach stalinowskich oraz później „rusyfikacja” i tradycyjalizacja marksizmu-leninizmu polegała przede wszystkim na przyswajaniu i stosowaniu szowinistycznych i mesjanistyczno-nacjonalistycznych wątków tradycyjnej ideologii rosyjskiej. (...) Owa „rusyfikacja” systemu radzieckiego i ideologii państwowotwórczej dokonywała się w tak niedoścignionym zakamufLOWaniu „sowietyzacyjnym”, które stanowiąc jakby kwintesencję tego aspektu rosyjskiego tradycyjalizmu, jakim jest ideologiczna mimikra – uczyniło z sowietyzacji „meta-tradycjonalizację”(...)⁸.

Postawę inteligencji rosyjskiej przyjęło się oceniać – co znamienne – nie na podstawie kryteriów pochodzących z zewnątrz, jak to ma miejsce w przypadku rosyjskich instytucji politycznych czy gospodarczych, lecz w oparciu o opinie urabiane i z wielkim sukcesem narzucane światu przez nią samą. Wśród tych ostatnich zwraca uwagę przekonanie o własnej głębokiej wrażliwości na krzywdę i niesprawiedliwość społeczną, a ponadto pewność, iż jest się w posiadaniu projektu zdolnego do ich ostatecznego wyeliminowania⁹, co łącznie składa się na nieodparte poczucie misji. Słynne Radiszczewowskie: „Spojrzałem wokół siebie –

⁵ F. Fukuyama, *Koniec historii*, op. cit., oraz F. Fukuyama, *Ostatni człowiek*. Przełożył T. Bieroń, Poznań 1997.

⁶ L. Gumilow, *Od Rusi do Rosji*. Przełożyła E. Rojewska-Olejarczuk. Warszawa 2004.

⁷ „Społeczeństwa demokratyczne mają niewielkie poważanie dla erudycji i w ogóle nie zaprzęta ich to, co działo się w Rzymie czy Atenach. Oczekują, by mówiono im o nich samych, i domagają się przedstawiania terażniejszości”. A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*. Przełożyła B. Janicka, M. Król, Warszawa 2005, s. 464.

⁸ J. Bratkiewicz, *Tradycjonalizm, kolektywizm, despotyzm*. Warszawa 1991, s. 154–155.

⁹ Co widoczne jest np. w bardzo wpływowych przed rewolucją ruchach światopoglądowo-społecznych: „bogotwórstwie” (*bogostroitelstvo*) i „poszukiwaniu Boga” (*bogoiskatelstvo*). Wspólne dla obu nurtów założenie wyższości poznania intuicyjnego nad rozumowym, metafizyki nad nauką, prawdy nad pozorem, współczucia nad rozumieniem, obecne jest w niemal każdym wybitnym dziele literatury rosyjskiej.

duszę moją zraniło ludzkie cierpienie”¹⁰, otwierające jego *Podróż z Petersburga do Moskwy*, stanowi symboliczną niejako proklamację etosu rosyjskiego inteligenta. Etosu przenikającego postawy niemal wszystkich znanych przedstawicieli tej grupy społecznej, od Nowikowa, poprzez Tolstoja i Gorkiego aż po Sołżenicyna i w znacznym stopniu warunkującego literaturocentryczny charakter nowożytnej kultury rosyjskiej. Zjawisko to stanowi całkowite zaprzeczenie intelektualnej tradycji Zachodu, odznaczającej się w tej mierze obsesyjną niemal skłonnością do samokwestionowania własnych uroszczeń społecznych a ostatnio nawet – zwłaszcza na gruncie postmodernizmu – własnych podstaw światopoglądowych, w tym prawa do poszukiwania prawdy¹¹.

Przyglądając się dziejom rosyjskiej inteligencji, zwłaszcza zaś jej literackiej reprezentacji, trudno nie zauważyć rozbieżności między głoszonymi przez nią programami reform a rzeczywistością społeczną, wynikających z braku orientacji praktycznej tak z kolei charakterystycznej dla reformatorsko usposobionych elit zachodnioeuropejskich i ze skupienia się na formułowaniu postulatów natury abstrakcyjnej, głównie moralnych, np. duchowego samodoskonalenia etc. Za symboliczne w tym względzie można uznać fiasko poniesione wiosną 1874 r. na wsi rosyjskiej przez agitatorów młodzieżowych działających z inspiracji Michaiła Bakunina i Piotra Ławrowa. Mimo deklarowanej więzi z „ludem”, mimo zaangażowania w dzieło poprawy jego losu, inteligencja rosyjska od początku swego istnienia, tj. od schyłku wieku XVIII, wykazywała zadziwiającą nieznajomość realiów jego życia, jak również niemal całkowite niezrozumienie jego prawdziwego, a nie wymyślanego, sposobu myślenia, czego tragicznym następstwem okazała się zbrodnicza utopia bolszewików, których kadry przywódcze wywodziły się w całości z jej własnych szeregów. Bariery intelektualne (wynikające z uwarunkowań społecznych, których doskonałe omówienie zawiera *Rosja carów* Richarda Pipesa¹²) nie były jedynym czynnikiem izolującym rosyjskie elity od reszty świata. Innym, trudniejszym do przewyciężenia, okazał się emocjonalny dystans w stosunku do obcoplemieńców, zwłaszcza zbiorowości podbitych lub podporządkowanych przez Rosję, tak carską, jak i sowiecką.

Wyjście poza stronniczy dyskurs narodowy rosyjskich elit i spojrzenie nań z perspektywy imperialnych „peryferii” pozwala na dostrzeżenie niepokojących zależności

¹⁰ A. Radiszczew, *Podróż z Petersburga do Moskwy*. Przełożył S. Pollak. Wrocław 1978, s. 6.

¹¹ Jak zauważa R. Rorty: „(...) jeśli kiedykolwiek zdołamy pogodzić się z tym, że rzeczywistość ma się w przeważającej mierze nijak do naszych jej opisów i że ludzka jaźń powstaje w procesie użytkowania słownika, a nie zostaje w nim trafnie bądź nietrafnie wyrażona, wówczas przyswoimy sobie wreszcie to, co było prawdziwe w romantycznej idei, iż prawdę stwarza się, a nie odkrywa”. R. Rorty, *Przygodność języka*. Przełożył W. J. Popowski, w: *Zrozumieć postmodernizm*. Red. E. Morawska. Warszawa 1996, s. 118-119.

¹² R. Pipes, *Rosja carów*. Przełożył Wł. Jeżewski. Warszawa 2006.

między wspomnianym poczuciem misji społecznej a zwykłą wielkomocarstwową arogancją wobec Obcego. Nie ma potrzeby rozwijania wątków tak przekonująco opisanych przez Ewę M. Thompson, badaczkę nurtu postkolonialnego, w książce „Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska a kolonializm.” Tu wystarczy zwrócić uwagę na geograficzne aspekty rosyjskiego imperializmu kulturowego, ponieważ – często pomijane przez badaczy – stanowią znamienne wyróżniki myślenia w kategoriach imperialnych¹³.

W tym kontekście zwraca uwagę pojawienie się w literaturze rosyjskiej ostatnich kilku dekad pisarek (zjawisko ciekawe zważywszy na raczej skromną obecność kobiet w sowieckim życiu intelektualnym), takich jak Ludmiła Pietruszewska, Tatiana Tołstoj czy Waleria Nowodworska, u których widoczne jest dążenie do redukcji czy wręcz anihilacji wielkich przestrzeni, owych imperialnych form „czystej naoczności”. Autorki te – jak zauważa Ewa M. Thompson – „wydają się zdawać sobie sprawę, że imperialna tożsamość państwa rosyjskiego jest w trakcie przemian. (...) Wielkość przeszłości zastępują one nędzą teraźniejszości, podważają kolekcję obrazów imperialnych przez rekonstruowanie obrazów rosyjskiego niepowodzenia pośród imperialnego splendoru”¹⁴. Tendencja ta uchwytana jest szczególnie w prozie L. Pietruszewskiej, skupionej na indywidualnym losie kobiecym i przepojonej atmosferą intymności oraz współczucia.

Demontaż imperialnych struktur świadomościowych dokonywał się początkowo w poezji i dotyczył raczej „zewnątrznej”, systemowej, warstwy rosyjskiego imperializmu, nie zaś jego „wewnętrznej”, narodowej treści. Dobrym przykładem może być tu konceptualizm. Szkołę tę, nazywaną „poezją opustoszonych ideologii”, „radykałną rosyjską wersją postmodernizmu” (Michaił Epsztejn), wywodzi się zwykle¹⁵ z zachodniej awangardy lat sześćdziesiątych 20. wieku, gdzie kojarzony był początkowo z malarstwem. W Rosji okazał się poręcznym narzędziem do walki z socrealistyczną estetyką, w szczególności z cechującym ją pustostwem i hasłowością. Jakkolwiek pozostał domeną twórczości poetyckiej, jego ślady bez trudu dostrzec można i w prozie (np. u Władimira Sorokina). Fundamentalna dla tego kierunku kategoria konceptu, objaśnianego zwykle jako formalno-logiczna idea rzeczy,

¹³ „Zachodzi odpowiedniość między bezmiarem i nieskończonością rosyjskiej ziemi i duszy rosyjskiej, między geografiami fizyczną i duchową. W duszy narodu rosyjskiego jest taki sam bezmiar, bezkres, dążenie do nieskończoności, jaką odnajdujemy w rosyjskiej równinie.” M. Bierdiajew, *Rosyjska idea*. Przełożyli J.C.-S.W. Warszawa 1999, s. 8. „Już w połowie XVII stulecia carowie Rosji rządili największym państwem na świecie. Ich posiadłości rosły w tempie nie notowanym w historii.(...) Upajali się swoją nieograniczoną władzą i z zadowoleniem dowiadawali się od przybyszów z Zachodu, że ich ojcowizna jest większa niż cała powierzchnia Księżyca.” R. Pipes, *op. cit.*, s. 85.

¹⁴ E. M. Thompson, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*. Przełożyła A. Sierszulska. Kraków 2000, s. 312.

¹⁵ Zob. Olga V. Bogdanowa, *Postmodernizm w kontekście sovremennoj russkoj literatury*. Sankt-Peterburg 2004. Zapis języka rosyjskiego w transliteracji (red.)

ujawnia swoje zasadnicze powołanie głównie wtedy, gdy poddawana jest zabiegowi umieszczania jednych konceptów w kontekście innych, obcych im. Stąd tak częsta u konceptualistów i tak charakterystyczna zarazem dla postmodernizmu jako całości gra cytatami (intertekstualność), demaskująca pozorność i wewnętrzne sprzeczności świata wytwarzanego przez oficjalną propagandę.

Jeśli twórczość Pietruszewskiej czy konceptualistów wpisuje się w problematykę narodową pośrednio, na zasadzie redukcji bądź przemilczenia, to znaczna, jeśli nie większa, część współczesnej literatury rosyjskiej zмага się z nią w sposób otwarty, często świadomie prowokacyjny. Niemal wszystkie liczące się dzieła pisarzy-postmodernistów, takich jak np. Władimir Sorokin, Wiktor Pielewin, Wiaczesław Piecuch, zawierają tradycyjne wyposażenie duchowe rosyjskiego inteligenta: myślenie w kategoriach „wielkich prawd” i „wielkich przestrzeni”, idealizm (bądź przynajmniej jego symulację), wyczulenie na zagadnienia związane z kondycją wspólnoty narodowej¹⁶. Wszystkie one dadzą się podciągnąć pod żywotną wciąż kategorię duszy rosyjskiej.

To emblematyczne już pojęcie zwraca uwagę charakterystycznym wymieszaniem sprzeczności: idealizmu z materializmem, żywiołowego, przechodzącego niekiedy w anarchię indywidualizmu z cierpliwym podporządkowaniem się wyrokom losu, mądrości z zabobonem. Marian Broda pisze jeszcze o „pierwiastku mistycznym” oraz niemożności jednoznacznej definicji terminu w kategoriach rozsądku. Zauważa również antynomiczność „duszy rosyjskiej” „wyrażającą się we współlistnieniu przeciwieństw (...) przechodzących w „zamkniętym kręgu” jedno w drugie (np. anarchia-despotyzm-anarchia itd.)”¹⁷. Dla Wiktora Jerofiejewa, autora *Encyklopedii duszy rosyjskiej*, „dusza rosyjska to dusza naprawdę szeroka”, kategoria wciąż kulturowo żywa i niewyczerpana w swej zdolności do inspirowania literatury. „To nie żaden mit, to dusza bardzo paradoksalna, dusza łącząca skrajne sprzeczności. Z tego powodu nie napisałem książki o duszy mieszkańca Andory czy Monako,

¹⁶ Oto dwa wybrane przykłady: „Kiedy leciałam nad Syberią i widziałam bezkresne lasy, przecięte wstęgami syberyjskich rzek, myślałam o tysiącach (...) braci i sióstr, żyjących na nieobjętych przestrzeniach Rosji, codziennie wykonujących mechaniczne rytuały, narzucone przez cywilizację, i niedomyślających się cudu skrytego w ich klatkach piersiowych. Ich serca śpią. Czy się przebudzą? Czy jak miliony innych serc, odbębniwszy swoje, zgniją w rosyjskiej ziemi, nie poznavszy upajającej mowy serca?”. W. Sorokin, *Lód*. Przełożyła A. L. Piotrowska. Warszawa 2004, s. 262. „A i co my wiemy o życiu? (...) Kto mu kazał być, temu życiu? Dlaczego niekiedy nawet tłuc się nie ma chęci, a ciągnie go, by uciec dokąds latem, gdzie nie masz dróg, gdzie szlaków nie masz, tam gdzie wschód słońca, gdzie trawy jasne po same barki, gdzie rzeki one błękitne igrają, a nad rzekami muchy złote się snują, nieznanne drzewa gałęzie w wodzie maczają (...)”. T. Tołstoj, *Kyś*. Przełożył J. Czech. Kraków 2004, s. 51.

¹⁷ M. Broda, *Russkaja dusza*, w: *Mentalność rosyjska. Słownik*. Red. A. de Lazari. Katowice 1995, s. 76.

bo tam chyba tego nie ma. A o duszy rosyjskiej można było napisać całą książkę [Encyklopedię duszy rosyjskiej – przyp. T. N.]”¹⁸.

Wzajemne przenikanie się tradycji i wrażliwości artystycznej ukształtowanej przez nowoczesną estetykę widoczne jest zwłaszcza w twórczości W. Piecucha. Mamy tu do czynienia nie tylko ze świadomą tematyzacją klasyki literackiej, widoczną choćby w *Nowej filozofii moskiewskiej* nawiązującej bezpośrednio do *Zbrodni i kary*, ale również z ambitną próbą diagnozy współczesności poprzez odwoływanie się do jej historycznych, nierzadko odległych, uwarunkowań. Mark Lipowiecki mówi nawet o wyłanianiu się rzeczywistości przedstawionej z „kulturowych mitów i trawestujących owe mity anegdot”¹⁹.

Absurd realności pisarz – pisze o Piecuchu Janina Sałajczykowa – odbiera jako bezpośredni rezultat stałych właściwości charakteru narodowego. Bohaterowie jako Rosjanie są pełni sprzeczności, niekonsekwentni, skłonni do skrajnych zachowań. Z jednej strony tkwi w nich uległość i posłuszeństwo wobec władzy – to Piecuch uważa za fundamentalną cechę charakteru narodowego Rosjan – z drugiej zaś wiecznie żywy jest duch buntu, wręcz irracjonalny, na granicy samozagłady. Łączą w sobie dokładność i bałaganiarstwo, szeroki gest i skąpstwo, dziką agresywność i pokorę²⁰.

Sięganie do tradycji jawi się we współczesnej literaturze rosyjskiej najczęściej gestem tyleż doniosłym symbolicznie, co rozpaczliwym. Wymownego przykładu dostarcza *Moskwa-Pietuszki* Wieniedikta Jerofiejewa, powieść z 1969 r., uchodząca za „pratekst” rosyjskiego postmodernizmu. Tragiczne rozdwojenie narratora symbolizuje już samo tytułowe zestawienie miejsc: naznaczonej samotnością, wyobcowaniem a wreszcie śmiercią Moskwy i kojarzonego z bezpieczeństwem, harmonią i pięknem miasteczka Pietuszki, do którego tenże narrator, pogrążony w stanie zamroczenia alkoholowego, udaje się by spotkać ukochaną i trzyletniego synka. Liczne w dziele Jerofiejewa nawiązania do *Mistrza i Małgorzaty*, *Zbrodni i kary* czy Biblii wydają się być, podobnie jak podróż narratora, wyrazem głębokiej tęsknoty za światem zintegrowanym, sensownym, dialogicznym (będącym przeciwieństwem monologicznej rzeczywistości pijackiego bełkotu).

Stan kultury w ujęciu Wieniczki Jerofiejewa to odzwierciedlenie dzisiejszego zagubienia człowieka, przytłoczonego chaosem szumów informacyjnych. W tych warunkach znajomość arcydzieł literatury i sztuki jest tylko pewną porcją nieuporządkowanej wiedzy, w żadnej mierze nie zapewniającej formacji duchowej²¹.

¹⁸ Każdy ma swojego idiotę – rozmowa z Wiktorem Jerofiejewem w: <http://www.ksiazka.net.pl>

¹⁹ M. Lipoveckij, *Russkij postmodernizm. Očerki istoričeskoj poetiki*. Ekaterynburg 1997, s. 251 [przekład własny – T.N.].

²⁰ J. Sałajczykowa, *Dziesięciolecie przemian. Proza rosyjska lat 1985-1995*. Gdańsk 1998, s. 118.

²¹ A. Dudek, *Droga Krzyżowa Wieniczki Jerofiejewa albo Rosja wódką umyta. O powieści „Moskwa-Pietuszki” w: Emigracja i tamizdat. Szkice o współczesnej prozie rosyjskiej*. Red. L. Suchanek. Kraków 1993, s. 259.

Ludmiła Buławka, posługująca się pojęciem postmodernizmu narodowego (*otieczestwiennyj postmodiernizm*), sądzi iż „bezmiennność współczesnej kultury narodowej spowodowana jest w znacznym stopniu tym, że przechodząc na jakościowo nowy etap swojej historii, rosyjskie społeczeństwo nie zyskało tego społecznego ideału, który by wyznaczał logikę jego (perspektywicznego) rozwoju²²”. Wyrażona tu implicite niemożność czy też brak chęci (lub potrzeby) wyjścia poza myślenie w kategoriach ideału zdaje się stać w sprzeczności z fundamentalnym dla postmodernizmu koncentrowaniem się na sposobie mówienia, z przedkładaniem przezeń formy nad treść²³.

Dla Majoret Perlof rosyjski postmodernizm stanowi w istocie symulację postmodernizmu „tematyzującą tradycyjne dla kultury rosyjskiej procesy mimikry wszelkich kulturowych impulsów na gruncie zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej terminologii”²⁴. Poglądowi temu w znacznej mierze odpowiadają przemyślenia J. Sałajczykowej: „Nurt postmodernistyczny (...) nie jest zjawiskiem jednorodnym w ogóle, zaś na gruncie literatury rosyjskiej ta niejednorodność uwidacznia się szczególnie wyraźnie. Nie zawsze też jest to totalna akceptacja filozofii i estetyki prądu, częściej wykorzystuje się tylko jego poetykę”²⁵.

Z drugiej jednak strony istnienie uchwytnego dla wielu badaczy linii odwrotu literatury rosyjskiej z jej tradycyjnych pozycji sugeruje możliwość spojrzenia na „kryzys postmodernistyczny” jak na naturalną konsekwencję procesu laicyzacji kultury zapoczątkowanego przez Oświecenie. Michał Berg, analizując sytuację literatury „postpieriestrojkowej” zauważa, iż widoczne na jej gruncie osłabienie „tendencji literaturocentrycznych” wpisuje się w znacznie szersze zjawisko:

utrąty przez kulturę paliatywnej religijności (w tym wartości, które ustawiają kulturowe i społeczne strategie w porządku hierarchicznym), rozmywania charakterystycznego systemu stereotypów – utraty przez inteligencję jej kapłańskiego statusu, zaniku stanowiska poety-proroka i mistycznej aureoli słowa, gwałtowne obniżenie społecznego statusu literatury itd.²⁶

²² L. Buławka, *Rosyjski postmodernizm jako rezultat ewolucji protiworečij sovetskoj kul'tury*, w: *Jazyk kul'tur vzaimodejstvija*. Red. A. Ryl'ova i V. Rabinovič. Moskwa 2002, s. 201 [przekład własny – T.N.].

²³ „Postmodernizm jest nie tyle pewną doktryną filozoficzną, ile sposobem uprawiania filozofii w socjologicznym rozumieniu tego słowa”. S. Czerniak, *Świadomość postmodernistyczna?*, w: *Postmodernizm a filozofia. Wybór tekstów*. Red. S. Czerniak i A. Szahaj. Warszawa 1996, s. 14.

²⁴ M. Berg, *Literaturokratija*. Moskwa 2000, s. 269-270 [przekład własny – T. N.].

²⁵ J. Sałajczykowa, *op. cit.*, s. 117. Ciekawa jest w tym kontekście uwaga Siergieja Korniewa na temat „typowego” postmodernisty rosyjskiego – Wiktora Pielewina: „Przyjrząwszy się uważniej, nagle ze zdziwieniem odkryłem, że z Pielewina tak naprawdę – ideowo, w treści – żaden postmodernista, a najprawdziwszy rosyjski pisarz klasyczny-ideolog, w rodzaju Tołstoja czy Czernyszewskiego. (...) I nie po prostu ideologiem, lecz natrętnym, beznadziejnym ideologiem, który dosłownie każdą swoją linijką uporczywie i otwarcie włącza do głowy czytelnika jedną i tę samą moralno-metafizyczną teorię”. Zob.: S. Korniev, *Stolknoenie pustot: możet li postmodernizm byt' russkim i klasičeskim?*. „Novoe Literaturnoe Obozrenie” 1997, nr 28, s. 244 [przekład własny – T.N.]

²⁶ M. Berg, *op. cit.*, s. 200.

Zdaniem Berga „stopniowe odchodzenie od tendencji literaturocentrycznej w latach 1880-tych i po roku 1905 zostało zatrzymane przez rewolucję, która reanimowała rodzaj organicznego związku państwa z kulturą „na podobieństwo tego, jak udziałni książęta byli związani z monastyrami”²⁷. Rok 1991, znamionujący częściowy powrót do wątków i dyskusji przerwanych przez rewolucję bolszewicką, oznaczałby przy takim rozumieniu procesu historycznoliterackiego jednocześnie powrót do właściwego nurtu przemian, ponowne wejście literatury we właściwy jej rytm rozwojowy, zakłócony na kilka dziesięcioleci przez poetykę i ideologię socrealistyczną. Dla Berga powrót ów, kojarzony z równoczesnym zwycięstwem idei liberalnych, oznacza osiągnięcie przez literaturę statusu „staromodnego wytwornego piśmiennictwa”²⁸.

Mówiąc o rosyjskiej tożsamości w perspektywie modernizacji kulturowej nie sposób nie odwołać się na koniec do odwiecznego wewnątrzrosyjskiego sporu, którego najbardziej charakterystyczną reprezentację stanowi dziewiętnastowieczny dwugłós słowianofilsko-okcydentalistyczny. Przywołany wcześniej L. Gumilow zastanawiając się nad osobliwościami rosyjskiej historii, zwłaszcza w aspekcie jej związków z Zachodem, zauważa: „Tak zwane kraje rozwinięte należą (...) do świata zachodnioeuropejskiego, który dawniej nosił nazwę *świata chrześcijańskiego*. Powstał w IX w. i w ciągu tysiąclecia dotarł do naturalnego finału swej historii etnicznej”²⁹. A zaraz potem dodaje: „Oczywiście, można próbować wejść w krąg cywilizowanych narodów (...). Ale, niestety, nic za darmo. Należy pamiętać, że ceną integracji Rosji z Europą Zachodnią będzie w każdym przypadku całkowite odejście od rodzimych tradycji i następująca za tym asymilacja”³⁰.

Dumna świadomość odrębności w stosunku do wszystkiego co zewnętrzne, przede wszystkim zaś w stosunku do Zachodu, motywowana jest, jak zauważa Borys Uspienski, w znacznej mierze względami religijnymi³¹. W piśmiennictwie staroruskim już na wczesnym etapie jego rozwoju dochodzi do utożsamienia dziejów i postaci biblijnych z dziejami i bohaterami narodowymi Rusi Kijowskiej (przyrównywanie historii o Kainie i Ablu do opowieści o pierwszych świętych – Borysie i Glebie etc.). W ten sposób: „historia Rosji przeistacza się w historię sakralną, lud – w lud wybrany, a ziemia – na podobieństwo Ziemi Świętej – zaczyna być nazywana Świętą Rusią”³². Współcześnie myślenie takie swój najbardziej znamienity wyraz znalazło w euroazjatyzmie, koncepcji stworzonej przez grupę emigrantów rosyjskich w pełnej zamętu atmosferze dekady porewolucyjnej, gdy „Rosja legła w gruzach, rozszarpano na strzępy jej ciała, (...) zatruto rosyjską duszę”³³. Euroazjaci głosili niemożność identyfikowania Rosji ani z Europą, ani z Azją, w jej odmienności cywilizacyjnej

²⁷ Ibidem, s. 204.

²⁸ Ibidem, s. 205.

²⁹ L. Gumilow, *op. cit.*, s. 275-276.

³⁰ Ibidem, s. 276.

³¹ Zob. B. Uspienski, *Car i patriarcha. Charyzmat władzy w Rosji: bizantyjski model i jego nowe rosyjskie ujęcie*. Przełożył H. Paprocki. Katowice 1999.

³² B. Uspienski, *Religia i semiotyka*. Przełożył B. Żyłko. Gdańsk 2001, s. 16.

³³ M. Heller, *Historia imperium rosyjskiego*. Przełożyli E. Melech i T. Kaczmarek. Warszawa 2005, s. 9.

oraz historii dopatrując się realizacji idei Trzeciego Rzymu, którą jeden z przedstawicieli grupy – Mikołaj Ustriałow – próbował nawet kojarzyć z Trzecią Międzynarodówką³⁴.

Istnieją zatem uzasadnione powody, by na konfrontację rosyjskiej świadomości narodowej z „pohistoryczną” i „ponowoczesną” orientacją kultury Zachodu, w tym na postmodernizm literacki, patrzeć jak na zjawisko uwikłane głęboko w tradycję, a więc w pewnym sensie jako na zjawisko historyczne w znaczeniu jaki pojęciu temu wyznacza koncepcja Końca Historii. Postmodernizm fazy dojrzałej wyrasta w znacznej mierze z próby przyswojenia kulturze rosyjskiej przemilczanych dotąd w sferze oficjalnej a zarazem atrakcyjnych dla niej estetycznie i światopoglądowo wątków kultury zachodniej. Z drugiej zaś strony odzwierciedla obecną w społeczeństwie rosyjskim dwoistość postaw: akceptację dla nowoczesności i poczucie strachu przed zmianami, jakie ta ostatnia nieuchronnie przynosi. Strachu podsycanego umiejętnie przez elity władzy³⁵.

Otwarcie kultury rosyjskiej na wpływy procesów modernizacyjnych nie doprowadziło jeszcze do gruntownej i trwałej reorientacji mentalnej. Nie spowodowało również jakiegoś zasadniczego zwrotu ku przeszłości. Przy okazji jednak ujawniona została głęboka zależność Rosjan od własnej historii, zasadnicza antynomiczność myślenia imperialnego (czy też postimperialnego) oraz dyskursu postmodernistycznego z jego retorycznością, pluralizmem i wieloznacznością rozróżnień. Nie wydaje się, by postmodernizm był dla kultury rosyjskiej z jej żarliwym poszukiwaniem Absolutu i Prawdy czymś więcej aniżeli niezbyt twarzowym kostiumem wypożyczonym na czas przejściowego niedostatku i zamieszania. Jak zauważa Andrzej de Lazari:

Myśl rosyjska nie zaprzestała poszukiwać wartości bardziej „szerokiej” niż ludzkie, godne Ja. Mogłoby się wydawać, że upadek komunizmu umożliwi Rosjanom skupienie uwagi na problemie wyzwolenia jednostki spod ucisku kolektywu My – przyodzianego w szaty wspólnoty gminnej, klasy robotniczej, państwa, religii, narodu. Niestety, myśl rosyjska wciąż walczy o *narodowość* (...)”³⁶.

Jest mało prawdopodobne, by dla narodu mieniącego się częścią szeroko pojętej wspólnoty europejskiej istniała jakakolwiek inna alternatywa niż ta, którą zarysowuje pełna realizacja idei wolnościowej.

³⁴ Ibidem, s. 9.

³⁵ „Istota programu [główności i pierestrojki, składających się na pierwszą fazę przemian polityczno-społecznych we współczesnej Rosji – przyp. T.N.] polegała na chęci poszerzenia bazy rządzenia przez dopuszczenie do udziału we władzy grupy młodszej nomenklatury technicznej i administracyjnej. Modernizacja miała przebiegać przy zachowaniu hegemonicznej roli partii komunistycznej oraz integralności państwa”. L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *Historia Rosji*. Wrocław-Warszawa-Kraków 2005, s. 548.

³⁶ *Mentalność rosyjska*, op. cit., s. 90.